

Sygn. akt III AUa 1877/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gerszewska (spr.)
Sędziowie:	SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń SSA Maciej Piankowski
Protokolant:	stażysta Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2016 r. w Gdańsku

sprawy H. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji H. O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 września 2015 r., sygn. akt VII U 113/15

1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznaje ubezpieczonemu H. O. prawo do emerytury od dnia 1 kwietnia 2014 roku;
2. nie stwierdza odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji;
3. zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na rzecz H. O. kwotę 210,00 (dwieście dziesięć 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń SSA SSA Małgorzata Gerszewska SSA Maciej Piankowski

Sygn. akt III AUa 1877/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 czerwca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił H. O. prawa do emerytury w obniżonym wieku.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł skarżący, podnosząc, że legitymuje się 25-letnim stażem pracy. Skarżący wskazał, że świadczył pracę w okresie od 15 stycznia 1990 r. do 9 lutego 1990 r. w przedsiębiorstwie (...).

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 10 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie, wskazując następujące motywy rozstrzygnięcia:

H. O., urodzony (...), w dniu 3 kwietnia 2014 r. złożył w organie rentowym wniosek o emeryturę.

Pozwany, po ustaleniu, że wnioskodawca nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego, w dniu (...) ukończył 60 lat, na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił 24 lata, 11 miesięcy i 26 dni ogólnego stażu ubezpieczeniowego, w tym 19 lat pracy w szczególnych warunkach, odmówił mu prawa do wnioskowanego świadczenia.

Decyzją z dnia 5 czerwca 2012 r. ubezpieczonemu przyznano prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na stałe.

Weryfikując trafność decyzji emerytalnej, Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe w wyniku którego ustalił, że w okresie od 19 listopada 1975 r. do 31 stycznia 1997 r. wnioskodawca był zatrudniony w Stoczni (...) S. A. zajmując kolejno stanowisko ucznia – spawacza oraz spawacza.

W okresie od 15 stycznia 1990 r. do 9 lutego 1990 r. wnioskodawca korzystał z urlopu bezpłatnego w Stoczni (...) S. A. tj. w trakcie którego świadczył pracę na rzecz przedsiębiorstwa o nazwie (...). Zarówno ubezpieczony, jak i zeznający w sprawie świadkowie nie znają pełnej nazwy tego podmiotu, jego formy prawnej oraz siedziby.

W spornym okresie skarżący przy pomocy narzędzi będących własnością Stoczni (...) S. A. oraz na jej terenie uczestniczył w remoncie statku zleconym przez przedsiębiorstwo (...). Skarżący trudnił się wówczas wykonywaniem prac spawalniczych, tj. montował przygotowane przez innych pracowników elementy, wykonując analogiczną pracę jak ta, którą świadczył, będąc zatrudnionym w Stoczni (...) S.A. Prace przy remoncie statku zleconym przez przedsiębiorstwo (...) wykonywała cała brygada ubezpieczonego ze S.. Bezpośrednim przełożonym ubezpieczonego był mistrz - A. B., który zlecał skarżącemu określone prace do wykonania. Brygadziście polecenia wydawał Kierownik Wydziału S.. Należne skarżącemu wynagrodzenie za okres od 15 stycznia 1990 r. do 9 lutego 1990 r. zostało wypłacone przez podmiot (...). Jego wysokość zależała od ilości wypracowanych godzin. Zaproponowane stawki były znacznie wyższe od wynagrodzenia proponowanego wówczas przez pracodawcę ubezpieczonego Stocznię (...) S.A. Wypłata miała miejsce w baraku zlokalizowanym na terenie S..

Zatrudniony w Stoczni (...) S. A. w okresie od 2 września 1969 r. do 28 czerwca 1996 r. był także A. B., który analogicznie, jak skarżący w okresie od 15 stycznia 1990 r. do 9 lutego 1990 r. korzystał z urlopu bezpłatnego, w trakcie którego świadczył pracę na rzecz przedsiębiorstwa (...). Świadek również nie posiada żadnej dokumentacji odnoszącej się do okresu zatrudnienia podczas urlopu bezpłatnego w przedsiębiorstwie (...).

W okresie od 7 września 1976 r. do 7 października 1996 r. G. M. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Stoczni (...) S.A. w G., gdzie w okresach od 15 stycznia 1990 r. do 9 lutego 1990 r., od 14 maja 1990 r. do 31 maja 1990 r., od 18 marca 1991 r. do 29 marca 1991 r. oraz od 2 września 1996 r. do 27 września 1996 r. korzystał z urlopu bezpłatnego.

W okresie od 15 stycznia 1990 r. do 9 lutego 1990 r. świadek analogicznie, jak ubezpieczony świadczył pracę na rzecz przedsiębiorstwa (...) wykonując na rzecz Stoczni (...) S.A., różnego rodzaju prace monterskie. Świadek nie posiada jakiegokolwiek dokumentacji odnoszącej się do okresu zatrudnienia, podczas urlopu bezpłatnego w przedsiębiorstwie (...).

Przedmiotem niniejszego postępowania była kwestia ustalenia prawa ubezpieczonego do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Wyniki przeprowadzonego przez Sąd postępowania dowodowego wykazały, że wnioskodawca nie legitymuje się wymaganym 25-letnim ogólnym stażem ubezpieczeniowym, o którym mowa w art. 184 zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748), co sprawia, że stanowisko organu emerytalnego odmawiające wnioskodawcy prawa do wcześniejszej emerytury jest trafne.

Sąd zaznaczył, że w rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostawał fakt, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. udokumentował staż pracy w szczególnych warunkach w wymiarze przekraczającym 15 lat, nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego, a w dniu (...) ukończył wymagany prawem wiek 60 lat. Spór sprowadzał się do ustalenia, czy na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony wykazał wymagane 25 lat ogólnego stażu ubezpieczeniowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy okazał się niewystarczający do zaliczenia pracy, jaką wnioskodawca wykonywał na rzecz podmiotu (...) od dnia 15 stycznia 1990 r. do 9 lutego 1990 r. do okresów składkowych lub nieskładkowych w rozumieniu art. 6 i 7 ustawy emerytalnej.

W pierwszej kolejności Sąd zaznaczył, że nie budził wątpliwości fakt, iż w okresie korzystania z urlopu bezpłatnego w Stoczni (...) S. A. - od 15 stycznia 1990 r. do 9 lutego 1990 r. - zarówno skarżący, jak i powołani w sprawie świadkowie świadczyli pracę na rzecz przedsiębiorstwa o nazwie (...). Jednakże samo ustalenie, że w spornym okresie skarżący świadczył pracę na rzecz przywołanego powyżej przedsiębiorstwa jest niewystarczające do zaliczenia postulowanego okresu do ogólnego stażu ubezpieczeniowego wnioskodawcy.

Zważyć bowiem należy, iż zarówno ubezpieczony, jak i zeznający w sprawie świadkowie oraz Stoczni (...) S.A. nie potrafili sprecyzować nazwy przedsiębiorstwa określanego przez nich skrótowo mianem (...). Żadna z przywołanych powyżej osób nie posiada wiedzy ani o formie prawnej wskazanej spółki ani o siedzibie przedsiębiorstwa. W toku postępowania Sąd z urzędu zdołał ustalić, że istniało co najmniej kilka podmiotów, które w swojej nazwie zawierały określenie (...) - tj. D. L. L. oraz D. L. Państwowe Zakłady w L.. Sąd z urzędu bezskutecznie prowadził także poszukiwania w zasobach archiwalnych po D. L. Sp. z o.o. w L. akt osobowych dotyczących ubezpieczonego.

W toku postępowania nie zostały również przedłożone żadne dowody na okoliczność charakteru relacji prawnej łączącej ubezpieczonego z podmiotem o nazwie (...) w spornym okresie, w oparciu o którą to relację ubezpieczony wykonywał przypisaną mu pracę. Wiedzy w tym zakresie nie posiadali tak skarżący, jak i zeznający w sprawie świadkowie. Zarówno ubezpieczony, jak i świadkowie nie potrafili odpowiedzieć na pytanie Sądu o to, czy zatrudniani przez przedsiębiorstwo (...) pracownicy korzystający z urlopu bezpłatnego w S. zawierali z w/w podmiotem umowę o pracę, czy też wykonywali obowiązki np. w oparciu o zawartą z przedsiębiorstwem umowę zlecenia lub innego rodzaju umowę, jak również nie posiadali wiedzy na temat tego, czy zawarta umowa była tytułem ubezpieczenia społecznego i podlegała oskładkowaniu.

Powyższe kwestie czyniły żądanie ubezpieczonego, wnoszącego o uwzględnienie tego okresu w ogólnym stażu pracy, bezzasadnym.

Z uwagi na niespełnienie przez ubezpieczonego jednej z łącznie wymaganych treści art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przesłanek nabycia prawa do dochodzonego świadczenia, odwołanie należało oddalić, o czym Sąd, na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę rozstrzygnięcia polegający na bezpodstawnym ustaleniu, że ubezpieczony nie legitymuje się wymaganym 25 letnim ogólnym stażem, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności zeznania świadków, nie pozwala na dokonanie takiego ustalenia,

2.naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów, polegającej na bezpodstawnym ustaleniu, iż brak jest dowodów na ustalenie charakteru relacji prawnej łączącej ubezpieczonego z podmiotem o nazwie (...) w spornym okresie.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego w II instancji, według norm przepisanych, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz pozostawienie temu sądowi orzeczenia o kosztach instancji odwoławczej.

Uzasadniając swoje stanowisko skarżący podniósł, iż w przedmiotowej sprawie ustalenia faktyczne, dotyczące kwestii charakteru łączącej ubezpieczonego z przedsiębiorstwem (...) więzi w okresie od 15 stycznia 1990 r. do 9 lutego 1990 r. są błędne. Skarżący podkreślił, że zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy, pozwala na jednoznaczne ustalenie, iż ubezpieczony w spornym okresie wykonywał pracę na rzecz przedsiębiorstwa (...). Co więcej, zgodnie z zeznaniami świadków, praca ta była świadczona na podstawie porozumienia pomiędzy S. G., a przedsiębiorstwem (...), a skoro tak, to oczywistym jest, iż była ona świadczona w sposób legalny. Ubezpieczony za zgodą swojego pracodawcy i na podstawie stosownego porozumienia został oddelegowany do przedsiębiorstwa (...) do pracy, będąc jednocześnie na urlopie bezpłatnym. Potwierdzeniem powyższych twierdzeń jest fakt, iż nie tylko ubezpieczony, ale i także inni pracownicy S. G. zostali oddelegowani do tej samej pracy, w tym samym czasie.

Skarżący zaznaczył, że nie może ponosić negatywnych konsekwencji zaniedbań ze strony pracodawcy związanych z gromadzeniem dokumentacji pracowniczej. Ubezpieczony w niniejszej sprawie przedłożył wszystkie dowody, jakimi dysponował i jedynie w wyniku zaniechań pracodawcy, brak jest dodatkowej dokumentacji potwierdzającej świadczenie pracy.

Z tych względów zarzuty apelacji, przede wszystkim naruszenie przepisów postępowania w zakresie oceny dowodów oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę rozstrzygnięcia, są w pełni uzasadnione, zaś apelacja powinna zostać uwzględniona.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja wnioskodawcy skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku i przyznaniem mu prawa do emerytury w wieku obniżonym, począwszy od 1 kwietnia 2014 r.

Przedmiotem sporu między stronami było, czy H. O. spełnia kumulatywnie przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748), a w szczególności przesłankę 25 – letniego ogólnego stażu ubezpieczeniowego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy, pomimo prawidłowo zgromadzonego materiału dowodowego dokonał jego błędnej oceny i w konsekwencji poczynił nieprawidłowe rozważania prawne, co skutkowało nieuzasadnionym oddaleniem odwołania wnioskodawcy, spełniającego przesłanki ustalenia mu prawa do emerytury w wieku obniżonym z uwagi na wykonywanie pracy w szczególnych warunkach.

W kontekście powyższego należy podkreślić, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd orzekający dwóch naczelnych obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania, Sąd pierwszej instancji sprostał tym wymogom. Istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności zarzutów

skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy orzeka jednak w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Jako Sąd merytoryczny, bazując na tym samym materiale dowodowym, co Sąd pierwszej instancji, Sąd odwoławczy może czynić własne, odmienne ustalenia, może również, na podstawie art. 382 in fine k.p.c., przeprowadzić uzupełniające postępowanie dowodowe. Sąd drugiej instancji, jako sąd nie tylko odwoławczy, lecz także merytoryczny, nie może poprzestać na zbadaniu zarzutów apelacyjnych. Powinien poczynić własne ustalenia i samodzielnie ocenić je z punktu widzenia prawa materialnego. Sąd Najwyższy wyraźnie też akcentuje, że ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, stąd też obowiązek dokonywania ustaleń istnieje niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Zasadność żądania ubezpieczonego należało ocenić w oparciu o przepis art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 września 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983, nr 8, poz. 43).

I tak, prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, stosownie do treści art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej, przysługuje ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r., po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (tj. 25 lat dla mężczyzn). W myśl ust. 2 emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Podkreślić dodatkowo należy, iż obniżenie wieku emerytalnego niektórym grupom zawodowym uzasadnia się narażeniem tych osób na szybsze niż przeciętne zrealizowanie się emerytalnego ryzyka z powodu wystąpienia w ich zawodach czynników negatywnych (najczęściej szkodliwych dla zdrowia lub obniżających sprawności psychofizyczne), które doprowadzają do wcześniejszej niż powszechnie utraty sił do wykonywania dotychczasowej pracy. Stąd też prawo do emerytury w wieku niższym nie jest tu przywilejem, lecz co do zasady wynika ze szczególnych właściwości wykonywanej pracy.

W rozpoznawanej sprawie nie budziło wątpliwości osiągnięcie przez ubezpieczonego tak określonego wieku emerytalnego jak i stażu zatrudnienia w warunkach szczególnych przekraczającego 15 lat. Spór między stronami dotyczył wyłącznie spełnienia przez wnioskodawcę warunku legitymowania się ogólnym stażem ubezpieczeniowym wynoszącym 25 lat, albowiem z ustaleń zarówno Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jak i Sądu I instancji wynikało, że staż ubezpieczeniowy wnioskodawcy wynosi zamiast wymaganych 25 lat - 24 lata, 11 miesięcy i 26 dni.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie zaliczył wnioskodawcy do stażu ubezpieczeniowego, wykonywanej w okresie udzielonego przez S. G. S.A., urlopu bezpłatnego od 15 stycznia do 9 lutego 1990 r., pracy w przedsiębiorstwie (...). Stanowisko pozwanego podzielił również Sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny nie zgadza się z tak dokonanym ustaleniem.

Przystępując do oceny okresu zatrudnienia ubezpieczonego od 15 stycznia do 9 lutego 1990 r. w przedsiębiorstwie (...), w pierwszej kolejności wskazać należy, że świadczenie przedmiotowej pracy odbywało się w ramach udzielonego wnioskodawcy przez macierzysty zakład pracy, tj. S. G. S.A. urlopu bezpłatnego. Jak wynika z oryginalnych akt osobowych skarżącego (k.49 as), w dniu 8 stycznia 1990 r. wystąpił on z wnioskiem do kierownictwa Wydziału (...) o oddelegowanie go do Wydziału K 3 na budowę promu. Przedmiotowy wniosek został zaopiniowany przez kierownika Wydziału (...) (...) W. B., poprzez wskazanie, „wnioskuję o urlop bezpłatny w dniach 15 styczeń – 9 luty 1990 r. celem pracy w (...) (uzgodniono ze związkami)”. Pismem z dnia 18 stycznia 1990 r. podpisanym przez mgr D. O.

poinformowano wnioskodawcę, że Dyrekcja S. G. im.(...) udziela obywatelowi urlopu bezpłatnego w okresie od dnia 15 stycznia 1990 r. do dnia 9 lutego 1990 r. celem podjęcia pracy w P.Z. (...).

W okresie od 15 stycznia do 9 lutego 1990 r. - jak wynika z wyjaśnień ubezpieczonego oraz zeznań powołanych w sprawie świadków - cała brygada zatrudniona na wydziale (...), tj. około 20 osób, została oddelegowana do pracy w przedsiębiorstwie (...) przy budowie promu. Znamienne jest to, że nadzór nad pracownikami w okresie omawianego zatrudnienia sprawował ten sam brygadzysta, tj. B., który nadzorował ich pracę w S. G.. Nadto pracownicy świadczący pracę na rzecz P.Z. (...) wchodząc na teren S. posługiwali się tymi samymi przepustkami, które otrzymali od macierzystego zakładu pracy, korzystali z tych samych narzędzi oraz ubrań roboczych, pracowali w tych samych godzinach pracy, a powierzone im obowiązki nie odbiegały od tych, które były przez nich wykonywane na rzecz S. G.. Jak bowiem podnosił ubezpieczony zakres powierzonych mu obowiązków w okresie od 15 stycznia do 9 lutego 1990 r. różnił się tylko tym, że wykonywał je na innym promie, aniżeli w S.. Poza tym wszelkie uzgodnienia w zakresie wykonywanych przez wnioskodawcę oraz innych członków brygady prac dokonywane były pomiędzy kierownikami przedsiębiorstwa (...) a kierownictwem S., co oznacza, że de facto to S. zawarła umowę – porozumienie z przedsiębiorstwem (...), na mocy którego pracownicy S. wykonywali pracę na rzecz podmiotu trzeciego, tj. P.Z. (...).

Powyższa sytuacja znajduje umocowanie w treści art. 174<sup>1</sup> § 1 k.p., z którego wynika, że za zgodą pracownika, wyrażoną na piśmie, pracodawca może udzielić pracownikowi urlopu bezpłatnego w celu wykonywania pracy u innego pracodawcy przez okres ustalony w zawartym w tej sprawie porozumieniu między pracodawcami. Powołany przepis przewiduje możliwość zawarcia umowy między trzema podmiotami o czasowym przejściu pracownika do innego pracodawcy. Na podstawie tej umowy pracodawca zatrudniający pracownika zobowiązuje się do udzielenia mu urlopu bezpłatnego w ściśle określonym celu: podjęcia pracy przez czas określony u innego pracodawcy, z którym zawarł umowę (zwaną tu porozumieniem), mocą której ten drugi pracodawca zobowiązał się do zatrudnienia tego pracownika lub pewnej liczby pracowników nieokreślonych indywidualnie.

Jak wynika ze stanowiska zaprezentowanego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 stycznia 2009 r. (II PK 111/08, LEX nr 738348) generalną zasadą jest, że okresu urlopu bezpłatnego nie wlicza się do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze (art. 174 § 2 k.p.), co stanowi naturalną konsekwencją tego, że w tym okresie ulegają zawieszeniu wzajemne obowiązki i uprawnienia stron tego stosunku. Wyjątkiem od tej zasady jest urlop bezpłatny udzielany przez pracodawcę pracownikowi na podstawie art. 174<sup>1</sup> § 1 k.p., za zgodą pracownika, wyrażoną na piśmie, w celu wykonywania pracy u innego pracodawcy przez okres ustalony w zawartym w tej sprawie porozumieniu między pracodawcami. W doktrynie przyjmuje się, że urlop ten jest szczególnym rodzajem urlopu bezpłatnego, udzielany jest bowiem w celu wykonywania pracy u innego pracodawcy. Przekazywanie między pracodawcami pracowników w tym trybie daje możliwość uregulowania stanu zatrudnienia - bez konieczności dokonywania zwolnień, a zwłaszcza zwolnień grupowych. Uprawniony jest pogląd, że urlop ten udzielany jest przede wszystkim w interesie pracodawcy, który unika w ten sposób obowiązku wypłaty odpraw z tytułu zwolnienia pracowników, jednakże uznać go można także za korzystny dla pracownika, bowiem chroni go przed utratą pracy. Z uwagi na szczególny cel urlopu udzielonego na podstawie art. 174<sup>1</sup> k.p. ustawodawca przyznał pracownikowi szczególne uprawnienie wynikające z § 2 tego przepisu, mianowicie okres tego urlopu bezpłatnego wlicza się do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze u dotychczasowego pracodawcy.

Przekładając powyższe na grunt analizowanej sprawy uznać należało, że okres zatrudnienia H. O. w P.Z. (...) bezsprzecznie jest okresem, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i to niezależnie od tego, czy pracodawca uiścił za wnioskodawcę należne za wskazany okres składki na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne, czy też nie, albowiem ubezpieczony - jak wynika z ugruntowanego w tej mierze stanowiska judykatury - nie może ponosić konsekwencji zaniedbań zakładu pracy.

Jeśli więc, skarżący - jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe - udowodnił, iż legitymuje się co najmniej 25 letnim stażem ubezpieczeniowym, a co za tym idzie spełnił wszystkie, konieczne do przyznania wcześniejszej emerytury warunki (60 lat, co najmniej 15 lat pracy wykonywanej w warunkach szczególnych), określone

w przepisie art. 32 w zw. z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U 2015 r., poz. 748) oraz rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku (Dz. U nr 8, poz.43), to zasadnym było przyznanie mu prawa do żądanego świadczenia, począwszy od dnia 1 kwietnia 2014 r., tj. od miesiąca złożenia wniosku o przyznanie prawa do świadczenia (art.129 ustawy o emeryturach i rentach z FUS).

Ze względów wskazanych powyżej, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 386 § 1 k.p.c., orzekł, jak w punkcie 1 sentencji.

Jednocześnie Sąd zważył, iż organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za niewyjaśnienie ostatniej okoliczności, o której mowa w art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, istotnej do ustalenia prawa do świadczenia. Zgodnie z brzmieniem powołanego przepisu, w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Przez wyjaśnienie „ostatniej niezbędnej okoliczności” trzeba rozumieć wyjaśnienie ostatniej okoliczności koniecznej do ustalenia samego istnienia prawa wnioskodawcy do świadczenia. Wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem, w szczególności, gdy ubezpieczony wykazał wszystkie przesłanki świadczenia oznacza, że opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, choćby nie można było mu zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r., sygn. akt I UK 159/04, OSNP nr 19/2005, poz. 308). Wydanie jednak błędnej decyzji w sytuacji, gdy organ rentowy nie dysponował wystarczającym materiałem dowodowym pozwalającym na ustalenie prawa wnioskodawcy do żądanego świadczenia, nie skutkuje obciążeniem organu odpowiedzialnością z tego tytułu. Skoro zatem w niniejszej sprawie do ustalenia prawa H. O. do emerytury doszło dopiero na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania sądowego, w szczególności na podstawie zeznań świadków, niedopuszczalnych w postępowaniu przed organem rentowym, Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności pozwanego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Zgodnie z art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2014, poz. 1025) oraz § 2 ust. 1 w zw. z § 11 ust. 2 w zw. z § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U z 2013 r., poz. 490 ze zm. ), przy uwzględnieniu treści art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny, uwzględniając nakład pracy pełnomocnika, orzekł o kosztach postępowania w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz wnioskodawcy kwotę 210 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym koszty zastępstwa procesowego w kwocie 180 zł (punkt 3 sentencji).

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń SSA Maciej Piankowski